



**PROTOKÓŁ Z POSIEDZENIA
RADY NAUKOWEJ DYSCYPLINY NAUKI SOCJOLOGICZNE
w dniu 19 marca 2021 roku**

Posiedzenie zostało przeprowadzone w formie zdalnej (procedura pełna z telekonferencją i głosowaniem zdalnym podczas posiedzenia) w oparciu o zasady zawarte w Zarządzeniu nr 94 Rektora Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 12 maja 2020 r. w sprawie zasad prowadzenia posiedzeń organów i podmiotów kolegialnych Uniwersytetu Warszawskiego oraz innych gremiów z wykorzystaniem narzędzi komunikacji elektronicznej. Za zgodą członkiń i członków Rady przebieg posiedzenia został nagrany na potrzeby sporządzenia protokołu.

Przewodnicząca prof. dr hab. Anna Giza-Poleszczuk otworzyła zdalne posiedzenie Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Socjologiczne (dalej RND NS) w formie wideokonferencji, a następnie przeszła do sprawdzenia listy obecności. W posiedzeniu uczestniczyło 34 członkiń i członków Rady, w tym 27 pracowniczek i pracowników samodzielnych. Osiągnięto kworum wymagane do podejmowania uchwał (RND NS liczy 37 członkiń i członków, w tym 29 pracowników samodzielnych).

Za obsługę techniczną narzędzi Google Meet i Ankieter oraz sporządzenie protokołu z posiedzenia odpowiadała pracowniczka Biura Rad Naukowych mgr Magdalena Stelmach.

1. Przyjęcie porządku obrad

Proponowany porządek obrad:

1. Przyjęcie porządku obrad;
2. Przyjęcie protokołu posiedzenia RND Nauki Socjologiczne w dniu 18 grudnia 2020 r.;
3. Rekomendacja dr. hab. Mikołaja Lewickiego i prof. dr hab. Grażyny Romańczuk-Woronieckiej na członka i członkinię Rady Szkoły Doktorskiej Nauk Społecznych oraz dr. hab. Jolanty Arcimowicz, prof. ucz. na członkinię Rady Międzydziedzinowej Szkoły Doktorskiej;
4. Zadania Rady Naukowej Dyscypliny w kadencji 2020 - 2024: dyskusja nad celami i działaniami, które Rada chciałaby zrealizować;
5. Procedury powoływania komisji doktorskich oraz wyłaniania i powoływania przedstawicieli RND w różnego rodzaju komisjach;
6. Procedura postępowania oraz podejmowania przez RND decyzji w sprawie nadania lub odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego: dyskusja nad problemami i wypracowanie rozwiązań;
7. Przyjęcie opinii w sprawie odwołania dr Marty Juzy od uchwały nr 67 RND NS z dnia 11 września 2020 r. w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego;



8. Sprawy różne i wolne wnioski.

Przewodnicząca zapytała czy ktoś z obecnych członków Rady zgłasza uwagi do proponowanego porządku obrad. Nikt nie zgłosił żadnej uwagi. Przewodnicząca zapytała czy ktoś jest przeciw przyjęciu porządku obrad a wobec braku zgłoszeń zapytała czy ktoś chce wstrzymać się od głosu. Nikt nie wstrzymał się od głosu. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie przez RND NS.

2. Przyjęcie protokołu posiedzenia RND Nauki Socjologiczne w dniu 18.12.2020 r.

Przewodnicząca zapytała czy ktoś chciałby zgłosić uwagi do przedstawionego projektu protokołu. Żadne uwagi nie zostały zgłoszone, również wcześniej drogą mailową.

Przewodnicząca zarządziła głosowanie nad przyjęciem protokołu. Zapytała czy ktoś jest przeciw przyjęciu protokołu, jedna osoba zgłosiła sprzeciw poprzez podniesienie ręki. Przewodnicząca zapytała czy ktoś wstrzymuje się od głosu. Nikt nie wstrzymał się od głosu. Protokół został przyjęty przez RND NS.

3. Rekomendacja dr. hab. Mikołaja Lewickiego i prof. dr hab. Grażyny Romańczuk-Woroneckiej na członka i członkinię Rady Szkoły Doktorskiej Nauk Społecznych oraz dr hab. Jolanty Arcimowicz, prof. ucz. na członkinię Rady Międzydziedzinowej Szkoły Doktorskiej.

Przewodnicząca zapytała czy ktoś chciałby wypowiedzieć się w sprawie.

Wobec braku komentarzy, Przewodnicząca zarządziła tajne głosowanie zdalne za pomocą systemu Ankieter oraz poinformowała, że w głosowaniu będą brali udział wszyscy członkowie Rady.

W głosowaniu w sprawie przyjęcia pozytywnej opinii dotyczącej kandydatury dr. hab. Mikołaja Lewickiego na członka Rady Szkoły Doktorskiej Nauk Społecznych uzyskano następujący wynik:

Uprawnieni do głosowania	Oddane głosy	Za	Przeciw	Wstrzymujące się
37	30	25	2	3

W głosowaniu w sprawie przyjęcia pozytywnej opinii dotyczącej kandydatury prof. dr hab. Grażyny Romańczuk-Woroneckiej na członkinię Rady Szkoły Doktorskiej Nauk Społecznych uzyskano następujący wynik:

Uprawnieni do głosowania	Oddane głosy	Za	Przeciw	Wstrzymujące się
37	30	24	0	6



W głosowaniu w sprawie przyjęcia pozytywnej opinii dotyczącej kandydatury dr hab. Jolanty Arcimowicz, prof. ucz. na członkinię Rady Międzydziedzinowej Szkoły Doktorskiej uzyskano następujący wynik:

Uprawnieni do głosowania	Oddane głosy	Za	Przeciw	Wstrzymujące się
37	30	24	0	6

Uchwałę przyjęto bezwzględną większością głosów.

Przewodnicząca podziękowała kandydatom za chęć i gotowość do podjęcia pracy w Radach Szkół Doktorskich.

4. Zadania Rady Naukowej Dyscypliny w kadencji 2020 - 2024: dyskusja nad celami i działaniami, które Rada chciałaby zrealizować.

Przewodnicząca poinformowała, że razem ze swoim Zastępcą prof. Aleksandrem Manterysiem przygotowali prezentację, która została następnie wyświetlona na ekranie.

Przewodnicząca omawiała poszczególne slajdy prezentacji.

Spis treści

- Motywacja, czyli idea założycielska Rad
- Co mówi Ustawa
- Jak to zrobili inni, a jak UW
- Rady Naukowe Dyscyplin na UW
- Problemy do rozważenia

Przewodnicząca poprosiła członków Rady, aby postarali się zastanowić i określić swoje ambicje, jaką radą naukową dyscypliny chcielibyśmy być, jak wyobrażają sobie przyszłe działania w Radzie, jak chcieliby funkcjonować. Nadmieniła, że w związku z tym, warto przypomnieć skąd wzięła się idea rad naukowych dyscyplin, jak została ona umocowana w Statucie UW i jak sobie z nią radzą różne uczelnie w Polsce.

Idea założycielska

- Dostarczenie impulsu sprzyjającego rozwojowi dyscyplin naukowych, poprzez:
 - Oderwanie decyzji dotyczących nauki od doraźnych/lokalnych potrzeb jednostek organizacyjnych oraz od lokalnych kryteriów oceny;
 - Stworzenie forum czysto naukowej dyskusji, skoncentrowanej na jakości badań i rozwoju dyscypliny
 - Zapewnienie wpływu najlepszych przedstawicieli dyscypliny na kryteria i standardy (zatrudniania, postępowania, awansów)



UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

- W przypadkach rozproszenia dyscypliny – stworzenie płaszczyzny współpracy i dyskusji
- W kuluarach – odejście od tradycji „wsobnego chowu”, lokalnej solidarności, dominacji czynników organizacyjnych nad merytorycznymi

Przewodnicząca przypomniała, że wcześniej prowadzenie badań naukowych miało znaczenie marginalne w funkcjonowaniu uczelni jak również wydziałów. Jedynym wymiernym obowiązkiem pracownika była realizacja pensum. Problem ten został słusznie rozpoznany jako niesprzyjający rozwojowi działalności naukowej.

W poprzednią ustawę wpisana była wewnętrzna struktura organizacyjna uczelni, podstawową jednostką organizacyjną był wydział. Zarówno Dziekan jak i Rada Wydziału były organami, a więc miały kompetencje stanowienia prawa, a nie tylko kompetencje wykonawcze. Bardzo często dyskutowano, że „trzeba trochę wypuścić naukę z uwięzi wydziałowych”, zapewnić jej własne kryteria merytoryczne. Podzielenie uczelni na niezależne i autonomiczne jednostki podstawowe było w konsekwencji źródłem atomizacji, braku wspólnych polityk. Wszystkie uprawnienia w większości były lokowane na poziomie wydziałów, wydziały miały m.in. uprawnienia do prowadzenia kształcenia, do nadawania stopni i tytułów naukowych. Senat i komisje senackie w wielu sferach nie były decyzyjne.

Jedną z najważniejszych zmian w nowej ustawie jest to, że są wymienione tylko trzy organy, nie ma jednostek podstawowych i każda uczelnia może organizować swoją wewnętrzną strukturę tak jak uważa za stosowne. W nowej ustawie Dziekan i Rada Wydziału zostały sprowadzone do roli kierowniczej.

Zapisy w Ustawie

- Ustawa pozostawia uczelniom swobodę w kształtowaniu ładu wewnętrznego - niknie pojęcie jednostki podstawowej, wszystkie uprawnienia ulokowane na poziomie uczelni, jedynie trzy organy (rektor, senat, rada uczelni);
- Kompetencje w zakresie nadawania stopni naukowych i stopni w zakresie sztuki przypisane są Senatowi, przy czym kompetencja ta może zostać powierzona innemu wskazanemu w statucie organowi uczelni; dopuszczalne jest wskazanie tylko jednego takiego organu w zakresie danej dyscypliny. W ramach uczelni może funkcjonować zatem jeden (senat lub inny) organ wspólny dla wszystkich dyscyplin, w których uczelnia ma prawo nadawania stopni, albo kilka organów odrębnie dla każdej dyscypliny lub ich grup (np. w obrębie dziedziny);
- Ewaluacja jakości naukowej prowadzona w dyscyplinach - a nie, jak dotąd, w jednostkach organizacyjnych;
- Rady (Naukowe) Dyscyplin jedynym możliwym rozwiązaniem, choć uczelnie różnie do tego podeszły



UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

Przewodnicząca dodała, że do tej pory parametryzowane były wydziały, a teraz parametryzowane będą dyscypliny, co jest słuszne. Ważnym jest, aby dyscypliny miały płaszczyznę współpracy i wspólne ciało, które będzie ustanawiało standardy. Stało się więc koniecznością powołanie rad naukowych dyscyplin.

Następnie Przewodnicząca przedstawiła różne rozwiązania na polskich uczelniach.

Uniwersytet Jagielloński

• Do zadań rady dyscypliny należy:

- 1) nadawanie stopni naukowych w danej dyscyplinie, z zastrzeżeniem § 63;
- 2) nostryfikacja dyplomów dotyczących uzyskania stopnia naukowego;
- 3) uchwalanie planów strategicznych rozwoju danej dyscypliny na Uniwersytecie;
- 4) współudział w określeniu kryteriów oceny osiągnięć badawczych w danej dyscyplinie dla celów oceny okresowej nauczycieli akademickich;
- 5) współdziałanie z innymi radami dyscyplin w zakresie kształtowania i realizacji programu szkół doktorskich oraz wnoszenia wkładu do projektu wspólnej strategii badawczej Uniwersytetu.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że oprócz kompetencji nadawania stopni naukowych czy nostryfikacji dyplomów pojawił się na Uniwersytecie Jagiellońskim również pkt 3 - uchwalanie planów strategicznych rozwoju danej dyscypliny. Na UJ radom dyscyplin powierzono zatem rolę strategiczną, zarówno w kształtowaniu całej polityki naukowej uczelni jak i współudział w kształtowaniu programu szkół doktorskich.

Uniwersytet Wrocławski

• Do zadań rady dyscypliny naukowej należy w szczególności:

- 1) nadawanie stopni naukowych w danej dyscyplinie;
- 2) nostryfikacja dyplomów dotyczących uzyskania stopnia naukowego;
- 3) współpraca z dziekanami w zakresie dążenia do najwyższej jakości badań naukowych w danej dyscyplinie;
- 4) współpraca z dziekanami w zakresie ewaluacji działalności naukowej w danej dyscyplinie;
- 5) proponowanie kryteriów zatrudniania nauczycieli akademickich w danej dyscyplinie;
- 6) proponowanie kryteriów oceny naukowej nauczycieli akademickich danej dyscypliny w grupach pracowników badawczych i badawczo-dydaktycznych;
- 7) proponowanie strategii rozwoju dyscypliny w Uniwersytecie;
- 8) czuwanie nad kształceniem doktorantów w szkole doktorskiej w zakresie danej dyscypliny, w tym:

- a) proponowanie kryteriów rekrutacyjnych,
- b) proponowanie programów kształcenia,



UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

c) dbałość o wypełnianie przez kolegium wymogów ewaluacji szkół doktorskich;

- 9) powoływanie komisji dla dokonywania niektórych czynności w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora;
- 10) podejmowanie decyzji i innych czynności w sprawach dotyczących postępowań habilitacyjnych, w tym wskazywanie kandydatów do komisji habilitacyjnych;
- 11) opiniowanie wniosków o nadanie uprawnień równoważnych uprawnieniom wynikającym z posiadania stopnia doktora habilitowanego w danej dyscyplinie;
- 12) wyrażanie opinii o zatrudnieniu nauczycieli akademickich na stanowiskach badawczych i badawczo-dydaktycznych;
- 13) wskazywanie kandydata do komisji konkursowej, o której mowa w § 172 Statutu (przedstawiciel Rady Dyscypliny Naukowej w wydziałowej komisji ds. zatrudnienia nauczyciela akademickiego).

Przewodnicząca zwróciła szczególną uwagę na pkt 3, 4, 8, 10 i 12.

Warszawski Uniwersytet Medyczny

Do zadań Rad Dyscyplin Naukowych należy:

- 1) opracowanie strategii rozwoju dyscypliny naukowej i określanie optymalnych warunków jej realizacji,
- 2) przedstawianie Rektorowi i Senatowi rozwiązań mających na celu podwyższenie jakości nauki oraz ułatwienie pracy naukowej na Uczelni,
- 3) realizacja zadań związanych z ewaluacją jakości działalności naukowej w ramach dyscypliny,
- 4) prowadzenie postępowania w zakresie nadawania stopni naukowych w dyscyplinie naukowej i ich nadawanie w drodze decyzji administracyjnej,
- 5) ustalanie wymagań stawianych kandydatom do stopni naukowych w ścisłej współpracy ze szkołami doktorskimi,
- 6) określanie minimalnych standardów wyników pracy naukowej dla pracowników badawczych i badawczo-dydaktycznych w danej dyscyplinie oraz monitorowanie osiągnięć naukowych tych pracowników,
- 7) opiniowanie zatrudnienia w grupach pracowników badawczych, badawczo-dydaktycznych i naukowo-technicznych,
- 8) opracowanie minimalnych wymagań dotyczących osiągnięć naukowych w konkursach na stanowiska badawcze i badawczo-dydaktyczne,
- 9) opiniowanie podziału środków na działalność naukową uzyskanych przez Uczelnię w formie subwencji oraz innych wydatków wspomagających rozwój nauki w danej dyscyplinie,
- 10) podejmowanie niezbędnych działań do uzyskania kategorii naukowej w procesie okresowej oceny parametrycznej,
- 11) koordynacja procesu odbierania oświadczeń nauczycieli akademickich o wyborze dyscypliny naukowej, czasie pracy w ramach tej dyscypliny i przypisaniu do liczby „n” oraz nadzór nad sprawozdawczością w tym zakresie,



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

- 12) koordynowanie optymalnego poziomu zatrudnienia pracowników naukowych oraz składanych przez nich oświadczeń pod kątem uzyskania najwyższej kategorii naukowej oraz najwyższego poziomu subwencji,
- 13) udział w procesie oceny nauczycieli akademickich, uwzględniającej ocenę pracy naukowej oraz opracowanie kryteriów oceny pracy naukowej,
- 14) tworzenie warunków do prowadzenia działalności naukowej w jednostkach badawczo-dydaktycznych, we współpracy z dziekanami.

Przewodnicząca zwróciła szczególną uwagę na pkt 1, 2, 3, 7, 8, 9, 10, 11, 12. Dodała, że rada dyscypliny na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym ma wpływ na politykę kadrową, nie tylko proponowanie kryteriów oceny, ale również udział w procesie oceny nauczycieli akademickich.

Politechnika Śląska

- 1) podejmowanie wszelkich czynności w przedmiocie nadawania stopni naukowych,
- 2) przygotowanie strategii rozwoju dyscypliny i badań naukowych w danej dyscyplinie,
- 3) bieżące monitorowanie dorobku naukowego w dyscyplinie oraz prowadzenie działań mających na celu uzyskanie jak najwyższej kategorii naukowej w danej dyscyplinie,
- 4) ewaluacja działalności naukowej podstawowych lub wewnętrznych jednostek organizacyjnych przypisanych do danej dyscypliny,
- 5) dostarczanie danych do algorytmu podziału pierwotnego subwencji w zakresie działalności badawczej,
- 6) opiniowanie zasadności zakupów aparatury naukowo-badawczej o wartości przekraczającej 500 000 zł oraz dbałość o jej efektywne wykorzystanie, chyba że rektor postanowi inaczej,
- 7) nadzór merytoryczny w zakresie danej dyscypliny nad szkołą doktorską,
- 8) udział w tworzeniu programów kształcenia dla szkół doktorskich,
- 9) monitorowanie kształcenia w obszarze danej dyscypliny i przekazywanie opinii w tym zakresie właściwemu prorektorowi zarządzającemu systemem kształcenia w Uczelni oraz kierownikom jednostek realizujących kształcenie,
- 10) opiniowanie wniosków do rektora o zatrudnienie oraz awanse nauczycieli akademickich deklarujących daną dyscyplinę, z wyjątkiem zatrudnienia w projekcie finansowanym ze środków innych niż subwencja.

Przewodnicząca zwróciła szczególną uwagę na pkt 5 i 6. Pkt 6 związany jest z problemem znanym na wielu uczelniach, a więc zakupami bardzo drogiej aparatury naukowo-badawczej, która nie jest później współdzielona i w związku z tym nie jest optymalnie wykorzystywana. Podsumowała, że Politechnika Śląska bardzo ambitnie podeszła do roli i celów, duże nadzieje wiąże z radami dyscyplin, którym nadała szeroką odpowiedzialność. Mają one także doprowadzić do lepszego użytkowania infrastruktury badawczej i do animowania współdziałania.



UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

Uniwersytet Warszawski

§ 49

Kompetencje rad naukowych dyscyplin

Do zadań rady należy:

- 1) nadawanie stopni naukowych doktora i doktora habilitowanego;
- 2) ustalanie kryteriów oceny osiągnięć naukowych nauczycieli akademickich;
- 3) ustalanie kryteriów, które powinni spełniać nauczyciele akademicy powoływani do rady przez Rektora;
- 4) wybór członków rady dydaktycznej, o których mowa w § 69 ust. 4;
- 5) wyznaczenie przedstawicieli rady do składu komisji konkursowych;
- 6) prowadzenie postępowania nostryfikacyjnego w rozumieniu art. 328 Ustawy;
- 7) wykonywanie innych zadań określonych w Statucie lub w przepisach prawa lub zleconych przez Rektora, Senat lub Radę Uczelni;
- 8) koordynowanie działań związanych z przygotowaniem ewaluacji działalności naukowej Uniwersytetu w ramach danej dyscypliny;
- 9) przedstawianie Senatowi, nie rzadziej niż co dwa lata, oceny poziomu badań w danej dyscyplinie na Uniwersytecie w odniesieniu do standardów międzynarodowych.

Przewodnicząca wyraziła opinię, że zadania rad naukowych dyscyplin na Uniwersytecie Warszawskim w porównaniu z innymi polskimi uczelniami, wydają się być skromne. Rady naukowe dyscyplin na UW nie mają ani kompetencji do tworzenia strategii rozwoju dyscypliny ani wpływu na kształcenie w szkołach doktorskich. Dwa ambitniejsze zadania wymienione zostały w punktach 8 i 9.

Przy czym...

- „Należy pamiętać, że rady naukowe dyscyplin przejmują wiele zadań od dotychczasowych rad wydziałów czy rad innych jednostek uniwersyteckich. Zatem sumaryczne obciążenie pracowników naukowych obowiązkami związanymi z funkcjonowaniem uczelni nie powinno być większe niż poprzednio” (cytat z dokumentu przygotowanego przez poprzedni Zespół Rektorski)
- W konsekwencji Rady Naukowe Dyscyplin nie dysponują budżetem ani narzędziami oddziaływania na jednostki (poza delegowaniem swoich przedstawicieli do różnego rodzaju komisji) – trudno zrealizować w szczególności pkt 8 i pkt 9 ze Statutu UW
- Odmienna sytuacja dyscyplin skoncentrowanych na jednym wydziale (np. chemia, filozofia) i dyscyplin rozproszonych (np. literaturoznawstwo, socjologia, ekonomia)

Przewodnicząca dodała, że te rady naukowe dyscyplin na UW, które skoncentrowane są tylko na jednym wydziale, przyjęły rozwiązanie pragmatyczne,



UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

polegające na tym, że rada naukowa dyscypliny jest jednocześnie Radą Wydziału i Radą Dydaktyczną i w związku z tym mogą oni nie odczuwać problemu. Natomiast sytuacja dyscyplin rozproszonych pomiędzy różne wydziały jest odmienna i trudniejsza, tym bardziej z powodu braku budżetu na realizowanie zadań.

Problemy do rozważenia

- Jak my sami określamy nasze zadania, cele i ambicje?
- Jak zaplanować i realizować zadania określone w Statucie:
 - „Ocena poziomu badań w naukach socjologicznych w odniesieniu do międzynarodowych standardów”
 - „Koordynowanie działań związanych z przygotowaniem ewaluacji” dyscypliny nauki socjologiczne (i jak mielibyśmy to robić)
 - Wyznaczanie przedstawicieli Rady do składu różnych komisji (konkursowych, doktorskich, a w nowym trybie habilitacyjnych):
 - Jak wyłaniać kandydatów (profile, zebrać preferencje co do tematyki, zgłaszanie się)?
 - Jakimi zasadami kierować się przy doborze?
 - Jeśli chcielibyśmy odejść od praktyki sugerowania „gotowych” składów - to jaka inna procedura? Nie ma sensu „myśleć na gorąco” w trakcie trwania Rady
- Jak widzimy naszą rolę w postępowaniach o nadanie stopnia doktora i doktora habilitowanego, szczególnie w nowym trybie (wyznaczanie członków do Komisji Habilitacyjnej, kolokwium habilitacyjne)
 - Propozycje do rozważenia:
 - analizowanie wpływających dokumentów (np. jakość protokołu komisji habilitacyjnej, ewentualna prośba o uzupełnienia/wyjaśnienie → pytanie – kto będzie w stanie tym się zająć);
 - Członkowie Rady zgłaszają się do zapoznania się z pełnymi materiałami (nierealistyczne jest oczekiwać, że wszyscy będą czytali pełne materiały habilitanta/doktoranta)
 - Do rozważenia jednak pozostaje kilka kwestii:
 - Obciążenie członków Rady dodatkową nieodpłatną pracą
 - W przypadku Komisji Habilitacyjnej, dublowanie pracy

Przewodnicząca podsumowała, że istnieją dwa skrajne podejścia, dwa ekstrema. Rola rady naukowej dyscypliny na jednym ekstremum może polegać tylko na formalnym zatwierdzaniu spraw bieżących, a na drugim ekstremum członkowie rady mogą wykazywać ambicje, chcieć np. napisać strategię rozwoju socjologii na UW lub zaważyć o poprawę pozycji socjologii. Poddała pod rozwagę stworzenie w Międzydziedzinowej Szkole Doktorskiej własnego programu kształcenia



doktorskiego, tak jak zrobiła to psychologia z matematyką i ekonomią. Uznała, że należy odpowiedzieć na pytanie, jak członkowie Rady widzą cele i zadania Rady.

W sprawie wyznaczania przedstawicieli Rady do składu różnych komisji, jeżeli członkowie Rady chcieliby odejść od praktyki zgłaszania kandydatów jako gotowej propozycji od promotora, tylko mieć bardziej aktywną rolę, Przewodnicząca uznała, że należy pomyśleć o określeniu zasad, o procedurze np. stworzenia puli osób o różnych profilach, którzy po wyrażeniu zgody mogliby zasiadać np. w określonego typu komisji. Warto byłoby zaproponować zasady np. że każda komisja doktorska powinna składać się z m.in. części osób w określonej proporcji, które są z innej jednostki, uczelni itd.

Przewodnicząca nawiązała do pkt 7 porządku obrad - przyjęcia opinii w sprawie odwołania dr Marty Juzy od uchwały w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego. Stwierdziła, że przy rozpatrywaniu tej sprawy należało wtedy odesłać protokół do komisji habilitacyjnej z prośbą o jego uzupełnienie i wyjaśnienie wątpliwości. Nie jest bowiem rolą Rady ocenianie zasadności zarzutów, powinna to była zrobić komisja habilitacyjna. Wyraziła opinię, że nierealistycznym jest oczekiwać, że wszyscy członkowie Rady będą w pełni zapoznawali się z materiałami habilitanta lub doktoranta. Może jednak warto byłoby ustalić, że jakaś część osób by to robiła, po to aby dyskusje na posiedzeniach nie były całkowicie uzależnione tylko od informacji przekazanych przez sekretarza komisji habilitacyjnej a także od tych nielicznych członków komisji, którzy akurat uczestniczą w posiedzeniu. Można by zdecydować się na takie rozwiązanie, że niektórzy członkowie Rady zgłaszają chęć przeanalizowania wpływających dokumentów i nie przyjmują takich, w których zawarte są niewyjaśnione okoliczności i wątpliwości. W takim wypadku należałoby rozważyć dwie fundamentalne kwestie – obciążenie członków Rady dodatkową nieodpłatną pracą a w przypadku komisji habilitacyjnej dublowanie pracy. Druga z tych kwestii była wielokrotnie podnoszona przez prof. Iwonę Jakubowską-Branicką, że członkowie komisji habilitacyjnej, którzy są jednocześnie przedstawicielami środowiska wykonują pracę a pomimo tego RND NS wskaże swoją komisję, która byłaby jakby alternatywną czy dopełniającą komisją.

Propozycja

- Spisanie idei po dzisiejszym spotkaniu
- Rozesłanie i zebranie opinii
- Prezentacja na kolejnym posiedzeniu

Przewodnicząca poinformowała, że wraz z prof. Aleksandrem Manteryssem, spiszą wszystkie idee i roześlą członkom Rady z prośbą o opinię po to aby na kolejnym posiedzeniu postarać się podjąć decyzje.

Przewodnicząca poprosiła o dyskusję w sprawie, a przede wszystkim o wyrażenie opinii jak członkowie Rady widzą przyszłe zadania, funkcjonowanie RND NS.



UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

Dr hab. Joanna Konieczna-Sałamatin wyraziła opinię na temat dwóch przedstawionych skrajnych punktów widzenia. Z jednej strony Rada działająca jako formalny organ, który tylko zatwierdza, jest bezcelowa. Z drugiej strony, jeżeli Rada miałaby wszystko organizować i zajmować się strategią rozwoju, trudno byłoby to robić bez środków finansowych i w dużym gronie. W związku z tym zasugerowała znalezienie rozwiązania pomiędzy tymi dwoma skrajnościami, ale bardziej w stronę aktywnej niż pasywnej funkcji Rady. Wyraziła opinię, że jako przedstawiciele socjologów odpowiadają za stan socjologii na Uniwersytecie.

Drugą kwestią jaką poruszyła dr hab. Joanna Konieczna-Sałamatin było zadanie Rady - ocena poziomu badań w dyscyplinie w odniesieniu do standardów międzynarodowych. Poddała pod wątpliwość określenie „międzynarodowe standardy”, gdzie one są sformułowane, jakiej części świata dotyczą. Wyraziła opinię, że należy dbać o wysoki poziom badań naukowych i jednocześnie ustalić czym są standardy międzynarodowe, a więc do czego należy się porównywać.

Poruszając kwestię komisji habilitacyjnych zasugerowała, że być może rolą Rady, nie jest ocenianie dorobku naukowego kandydata, bo to właśnie należy do komisji habilitacyjnej, ale jest ocena czy dokumenty, które Rada otrzymała od komisji są wystarczające, aby na ich podstawie podjąć decyzję, czy konkluzja komisji została jasno sformułowana. W przypadku pojawienia się sporów, zaproponowała, aby wyłonić spośród siebie osoby, które pomogłyby zająć Radzie stanowisko w danym sporze. Należałoby ustalić procedurę jak to robić, żeby to nie były za każdym razem te same osoby i żeby rozdzielić równomiernie te obciążenia. W przypadku postępowań habilitacyjnych, w których nie ma sporu, Rada nie powinna zajmować się oceną dorobku naukowego kandydata, ponieważ jest to zadanie komisji habilitacyjnej. Podsumowując, zdecydowanie opowiedziała się za aktywną rolą Rady.

Prof. Iwona Jakubowska-Branicka podziękowała Przewodniczącej za bardzo interesującą prezentację. Zgodziła się, że wszystkie poruszone kwestie są warte rozważenia. Zdecydowanie podtrzymała swoje zdanie wyrażane wcześniej, dotyczące roli rady naukowej dyscypliny w procesie nadawania stopnia doktora habilitowanego. Przyznała, że główny problem polega na tym, że jeżeli rada dyscypliny powołuje komisję habilitacyjną i recenzentów to nielogicznym jest negocjowanie później przez Radę ich kompetencji naukowych. Rada obdarza zaufaniem powoływane osoby jako kompetentne naukowo, powierza im zadanie, dlatego nie powinna później kwestionować wyników ich rozważań. Wyraziła opinię, że rada dyscypliny powinna skupić się na rozważaniu formalnej strony postępowania. Rada powinna być również wyposażona w kompetencje powołania superrecenzenta. Członkowie Rady nie powinni dyskredytować kompetencji naukowych recenzentów i samych członków komisji. Jeżeli nie ma określonych jasnych kryteriów, to w zasadzie każda skarga wniesiona przeciwko negatywnej decyzji rady dyscypliny może zakończyć się sprawą w sądzie, którą Rada z dużym prawdopodobieństwem przegra.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

Prof. Iwona Jakubowska-Branicka poruszyła również sprawę idei założycielskiej Rad Naukowych Dyscyplin i punktu brzmiącego: „Zapewnienie wpływu najlepszych przedstawicieli dyscypliny na kryteria i standardy (zatrudniania, postępowań, awansów)”. Przypomniała, że uczestnictwo w gremiach jest możliwe do momentu ukończenia 67 roku życia. Zasada ta z góry zakłada więc wyeliminowanie ze wszystkich ważnych instytucji osób, które mają największy dorobek naukowy.

Prof. Jarosław Kilias stwierdził, że przygotowana prezentacja była bardzo staranna, przyjmowała optymistyczną wersję idei powołania rad dyscyplin. Na mocy ustawy, która sprzyja centralizacji powstała struktura nieprzejrzysta, odbierająca podmiotowość. Wyraził opinię, że rada naukowa dyscypliny powinna zmierzać w stronę nie stwarzania konfliktów, nie szkodenia, raczej w stronę minimalizmu.

Poruszając sprawę komisji habilitacyjnej, stwierdził, że komisja habilitacyjna przedstawia Radzie rekomendację, a to rada dyscypliny podejmuje decyzję i przyznaje stopień naukowy. Rzadko, ale zdarzają się sytuacje, że recenzenci są zacięci, wrodzy albo wręcz odwrotnie jednostronnie przychylni. Ważna jest proceduralna poprawność, to Rada ocenia i podejmuje decyzję. Nowa ustawa stworzyła nowe ciała, ale de facto, są one kontynuatorami i replikują dawne ciała. Istnieją rutyny, praktyki, nie ma więc potrzeby wymyślania wszystkiego zupełnie na nowo. Stwierdził, że byłby ostrożny z wprowadzaniem formalnych reguł mówiących o różnych sposobach postępowania z dwóch powodów. Po pierwsze z prawniczego punktu widzenia takie ustalenia nie będą miały umocowania w aktach prawnych. Po drugie prawdopodobnie utrudniłyby one tylko działania Rady. W ustawie są określone kryteria awansów naukowych. Rady naukowe dyscyplin mają swoje kompetencje, mają za zadanie podejmować decyzje i ustalenie nowych procedur nie zdejmie z nich tej odpowiedzialności.

Mgr Piotr Drygas – przedstawiciel doktorantów stwierdził, że prezentacja, przedstawiona przez Przewodniczącą pokazuje jeden z podstawowych problemów Rady, a mianowicie to, że jest ona nowym organem na UW, przed którym stawiane są wyzwania, które pokażą na ile skutecznie udaje się wypełniać zarówno te obowiązkowe funkcje czyli np. przygotowywanie oceny dyscypliny ale także rekomendowanie dalszego rozwoju. Czy uda się pogodzić ambicje z istniejącymi już zadaniami i działaniami innych podmiotów kolegialnych czyli głównie Rad Wydziałów Dziekanów ale również Rektora. Dobrze byłoby wiedzieć, w których miejscach interesy mogą być sprzeczne, w których mogą się ze sobą pokrywać, a w których mogą być rozłączne. Określenie tego będzie warunkowało na ile członkowie Rady będą mogli być sprawczy.

Drugą poruszoną sprawą była kwestia budowania zaufania do nowego organu. Mgr Piotr Drygas stwierdził, że dużo zależy od tego w jaki sposób członkowie Rady komunikują się z pozostałymi członkami i członkiniami dyscypliny na wydziałach, w instytutach, w katedrach. Postulował, żeby zachować przejrzystość działań. Dobrze byłoby, w tych miejscach, w których jest to możliwe, podmiotowo



UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

włączać osoby spoza Rady do różnych działalności. To może być dobry sposób na budowanie zaufania.

Kolejną sprawą, którą poruszył mgr Piotr Drygas była kwestia automatyzacji. Na potrzeby wykonania statutowych zadań, dobrze byłoby pomyśleć jakie dane należy zebrać i w jaki sposób można je zautomatyzować, żeby nie tracić na nie energii, a które dane wymagają wspólnej dodatkowej pracy i jak rozkładać te obowiązki aby obciążenie nimi i ich nieodpłatność nie były dotkliwie.

Przyznał również, że zainspirowała go możliwość zaangażowania się w budowanie programów doktorskich w Międzydziedzinowej Szkole Doktorskiej. Dobrze byłoby przeprowadzić diagnozę potencjału tematów w dyscyplinie socjologia, jak również w połączeniu z innymi dyscyplinami. Warto również pomyśleć o wyzwaniach, które czekają nasz kraj, a na które właśnie wiedza socjologiczna mogłaby odpowiedzieć np. wyzwania związane z demografią, wyzwania związane z rynkiem pracy czy z kryzysem ekologicznym. Wyraził opinię, że uniwersyteccy naukowcy i naukowczynie byłiby w stanie przygotować taki program doktorski, który mógłby stanowić bardzo dobry dobór wiedzy i ciekawą ofertę.

Prof. Mikołaj Pawlak podziękował za prezentację i za dotychczasową dyskusję. Zaznaczył, że w Radzie dominują ze względu na liczebność jednostek, przedstawiciele Wydziału Socjologii i Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych. Pozostałe osoby, z innych jednostek, ze względu na poprzednią architekturę funkcjonalną Uniwersytetu i istniejące procedury były w jakiś sposób wykluczone od przeróżnych postępowań ale też możliwości namysłu i refleksji. Nie brały udziału w postępowaniach doktorskich i habilitacyjnych. Osoby te traciły możliwość zdobywania pewnego doświadczenia, uczestniczenia w kształtowaniu polityki naukowej i wpływania na nią. Obecnie taka możliwość istnieje, co stanowi bardzo dużą wartość. Oczywiście istnieje zagrożenie, o którym mówił prof. Jarosław Kiliński, stworzenia procedur, które wszystko spowolnią. Z drugiej strony nie ma jednak sensu uczestnictwo w Radzie, w której zatwierdzane będą tylko pomysły innych ciał.

Prof. Mikołaj Pawlak przypomniał, że w poprzedniej kadencji, członkowie Rady nie podejmowali decyzji wbrew temu co pisali recenzenci i wbrew temu jak głosowały komisje habilitacyjne. W większości przypadków podejmowana była ta sama decyzja co decyzja komisji habilitacyjnej. Stwierdził, że nie wyobraża sobie, żeby teraz, w nowej procedurze habilitacyjnej, kiedy będą sporządzane aż cztery recenzje, żeby Rada nie przyznała stopnia komuś kto dostanie cztery recenzje pozytywne, chociaż może się tak oczywiście zdarzyć. Wyraził zdanie, że Rada jest jakby filtrem, dodatkowym bezpiecznikiem na szczególną sytuację. Zapewne taką świadomość będą mieli również i recenzenci i członkowie komisji, że członkowie Rady przeczytają jeszcze te materiały i przedyskutują sprawę, co będzie wpływać na jakość tych postępowań. Sprzeciwił się takiemu podejściu, że ktoś to już zrecenzował i należy uznać jego autorytet. W sytuacjach szczególnych np. przedstawienia dwóch skrajnych recenzji, przeprowadzenie dyskusji i podjęcie niezależnej decyzji przez Radę będzie właściwe dla całej procedury. W przeciwnym wypadku, jeśli nie



UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

działałby taki dodatkowy bezpiecznik, to być może te ciała – komisje i recenzenci nie funkcjonowałyby tak dobrze. Problem, który trawi naukę w Polsce a przynajmniej nauki społeczne jest taki, że procedury sporządzania recenzji nie zawsze są takiej jakości, jakiej się oczekuje i w związku z tym możliwość oddziaływania na poprawę tej jakości jest tutaj dużą wartością.

Dr hab. Marek Rymsza wsparł głos prof. Iwony Jakubowskiej-Branickiej. Stwierdził, że uczciwością wobec osoby, która jest oceniana, przedstawia swój dorobek, jest to, że trzeba się z tym dorobkiem zapoznać. Nie ma znaczenia jaki poziom naukowy ten dorobek reprezentuje, należy tę pracę wykonać. Jest to bardzo czasochłonne. Powiedział, że nie wyobraża sobie sytuacji, w której członkowie komisji habilitacyjnej, po wykonaniu tej pracy, stwierdzają, że stopień powinien zostać nadany, a następnie inne ciało – Rada, stwierdza, że nie nada stopnia, mimo, iż nie zapoznała się z tym dorobkiem wystarczająco. Byłoby to nieuczciwe wobec osoby, która dorobek przedstawia. W tej sytuacji zachodziłaby konieczność, aby wszyscy członkowie Rady zapoznawali się z materiałami na równi tak jak członkowie komisji, ale wtedy nałożyliby na siebie olbrzymią pracę do wykonania. Natomiast sytuacja w drugą stronę jest możliwa do wyobrażenia, że jest jakaś kontrowersja i komisja podejmuje negatywną decyzję, a Rada ocenia dorobek jednak na korzyść habilitanta. Stwierdził, że Rada powinna mieć możliwość podjęcia niezależnej decyzji, ale nie w każdej sytuacji, tylko w sytuacji szczególnej. Należałoby spróbować określić procedurę działania w takich przypadkach. Należy jednak pamiętać, że zawsze będzie to wtedy pociągało za sobą dużą realną pracę do wykonania.

Przewodnicząca przyznała, że jest to dobre rozumowanie.

Prof. Iwona Jakubowska-Branicka nadmieniła, że w takiej sytuacji jej zdaniem potrzebny jest superrecenzent. Byłoby dobrze gdyby członkowie Rady mogli podjąć decyzję o powołaniu superrecenzenta. Natomiast odnosząc się do wypowiedzi poprzedników, zaznaczyła, że przedstawiając swoją propozycję, nie miała na myśli zatwierdzenia decyzji komisji habilitacyjnej bez żadnego namysłu. Chodzi o zasadę zaufania do komisji i do recenzentów, których zresztą Rada sama powołuje. Dodała, że uzasadnionym roszczeniem do władz UW dobrze uargumentowanym byłoby zwrócenie się w kwestii budżetu na powołanie superrecenzenta, w sytuacjach spornych, niejednoznacznych. Najważniejszym jest, żeby istniały jasne reguły postępowania, które nie będą krzywdzić habilitantów i jednocześnie nie będą odbierać naukowej godności osobom powoływanym na recenzentów i członków komisji habilitacyjnej.

Przewodnicząca poinformowała, że zgodnie z wpisem na czacie, którego dokonał prof. Mikołaj Pawlak, ustawa nie daje radzie dyscypliny prawa powoływania superrecenzenta, co również poparła za pomocą czatu dr hab. Joanna Wawrzyniak. Przewodnicząca dodała, że jest to prerogatywa Rady Doskonałości Naukowej, więc



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

należy wrócić do idei, że jak sprawa jest kontrowersyjna to Rada zwraca ją do Rady Doskonałości Naukowej z sugestią wyznaczenia superrecenzenta.

Prof. Renata Włoch zgodziła się z prof. Mikołajem Pawlakiem jeśli chodzi o próbę wyartykułowania roli Rady Naukowej. Zastanawiała się czy ustawa i istniejące regulacje prawne pozwalają na opracowanie modelu pracy nad kontrowersyjnymi habilitacjami. Wyraziła zdanie, że nikomu nie należy zawracać głowy habilitacjami jednoznacznie ocenionymi przez komisję negatywnie albo jednoznacznie pozytywnie. Poparła postulat Przewodniczącej, aby wyłaniać komisję dodatkową w ramach dyscypliny, która zapoznawałaby się bardzo szczegółowo z przebiegiem obrad komisji habilitacyjnej, brałaby na siebie ciężar bardzo dokładnego zapoznania się z materiałami, w habilitacjach kontrowersyjnych.

Mgr Piotr Drygas zastanawiał się, na co pozwalają przepisy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Art. 221 ust. 12 ustawy stanowi, iż: „Na podstawie uchwały, o której mowa w ust. 10 (uchwała zawierająca opinię komisji habilitacyjnej), podmiot habilitujący, w terminie miesiąca od dnia jej otrzymania, nadaje stopień doktora habilitowanego albo odmawia jego nadania. Podmiot habilitujący odmawia nadania stopnia, w przypadku gdy opinia, o której mowa w ust. 10, jest negatywna.” Mgr Piotr Drygas zwrócił uwagę na okres miesiąca na procedowanie sprawy przez Radę, jest to warunek obiektywny. Wyraził opinię, że nie determinowałoby tego, że ustawodawca wprowadza obowiązek podjęcia przez Radę tej samej decyzji co komisja habilitacyjna, że Rada ma pewne pole manewru. Problem jednak polega na tym, że to pole manewru jest zawężone finansami. Określając procedury należy zastanowić się nad celami, jakie w związku z tym chce się osiągnąć za pomocą danych procedur oraz co chce się zabezpieczyć daną procedurą i w jaki sposób ją określić, aby zmieścić się w miesiącu i w ograniczonym budżecie.

Mgr Piotr Drygas poruszył również kwestię możliwości napisania rozprawy doktorskiej zamiast monografii naukowej w postaci zbioru opublikowanych i powiązanych tematycznie artykułów naukowych. Zwrócił uwagę, że definicję tę warto byłoby dokładniej scharakteryzować, określić jej ramy. Brak wytycznych w tej kwestii powoduje, że doktoranci niechętnie decydują na tę ścieżkę, uważając ją za zbyt ryzykowną.

Prof. Renata Włoch na czacie wyraziła zdanie, że ścieżka, o której mówił mgr Piotr Drygas jest oczywista, że na Wydziale Nauk Ekonomicznych chyba jest już częstsza niż monografia.

Mgr Piotr Drygas odpowiedział za pomocą czatu że przygotowanie wytycznych pomogłoby uczynić tę ścieżkę bardziej przyjazną.

Dr hab. Anna Sosnowska-Jordanovska na czacie zapytała czy w obecnym systemie komisje habilitacyjne będą odpowiadać przed Radą, np. czy Rada będzie mogła nieprzekonujący protokół komisji odesłać do poprawki.

Prof. Iwona Jakubowska-Branicka na czacie napisała, że popiera.



UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

Przewodnicząca odpowiedziała, że tak i dzięki kolokwium członkowie Rady będą mogli sami ocenić kandydata.

Prof. Aleksander Manterys odnosząc się do wypowiedzi, podsumował, że to Rada podejmuje ostateczną decyzję w sprawie nadania stopnia, ale nie chodzi o to, żeby zastanawiać się za każdym razem nad każdą z tych spraw. Zazwyczaj Rada działa rutynowo, wypracowuje pewne praktyki i nie potrzeba tego zmieniać.

Sprawa dr Marty Juzy nie jest wyłącznie kwestią oceny merytorycznej. W sytuacji, w której powstało pewne podejrzenie, komisja habilitacyjna powinna wyjaśnić tę kwestię. Sprawa trafiła pod obrady Rady, która nie miała na to wpływu a musiała się tym zająć. Czasami zdarzają się też inne sytuacje np. niesolidne recenzje i dlatego członkowie Rady powinni mieć nad tym kontrolę. Mówiąc o kontroli, podkreślił, że nie miał na myśli kwestionowania czyichkolwiek kompetencji ale czasami zdarzają się wypadki i należy mieć te różne okoliczności na uwadze.

Prof. Aleksander Manterys poddał pod rozagę członków Rady ideę zmierzania w kierunku powołania w Międzydziedzinowej Szkole Doktorskiej własnego programu kształcenia doktorskiego, z uwagi na korzyści płynące z większej kontroli nad tym co się dzieje z doktorantami. Bowiem jednym z obowiązków jest troszczenie się o jakość nauczania doktorantów.

Kolejną ideą, na którą zwrócił uwagę prof. Aleksander Manterys była sprawa podziału studiów socjologicznych na dwustopniowe. Uznał, że warto byłoby, w porozumieniu z innymi polskimi ośrodkami socjologicznymi, podjąć starania w kierunku reaktywowania 5-letnich studiów socjologii. Wyraził nadzieję, że zdarzą się w przyszłości takie okoliczności, że pomysł ten będzie można zrealizować. Podkreślił także, że jeżeli czegokolwiek oczekuje się od Rektora czy Prorektorów, najpierw należy określić plan działania, choć nie trzeba go nazywać strategią, po to żeby mieć argumenty do starania się o jakiegokolwiek środki finansowe.

Prof. Aleksander Manterys powrócił do kwestii wykazu czasopism i wydawnictw, stwierdzając, że Rada powinna o tym rozmawiać i zastanawiać się jak to zmienić na lepsze. Ponadto poruszył sprawę afiliacji socjologicznej. Poinformował, że inne uczelnie zwracają uwagę na to, czy ktoś nazywający siebie socjologiem, ma ku temu podstawy merytoryczne. Prawdopodobnie oczekuje się, że te kwestie będzie rozstrzygała właśnie rada dyscypliny, więc może warto zastanowić się, czy w jakichś rozsądnych granicach uda się ten problem rozwiązać w skali Uniwersytetu.

Dr Marianna Zieleńska nawiązała ponownie do spraw habilitacji. Zapytała, czy Rada ma w planach zajęcie się kryteriami habilitacyjnymi, które są ważne dla niesamodzielnich pracowników naukowych ze wszystkich ośrodków. Postulowała, aby pochylić się nad tematem tych kryteriów, szczególnie, że przy ocenie habilitacji ujawniają się różne wizje nauki, o których mówił prof. Mikołaj Pawlak.

Prof. Iwona Jakubowska-Branicka przypomniała, że na pierwszym posiedzeniu Rady w bieżącej kadencji postulowała wznowienie prac komisji, bo to



UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

zadanie, o którym mówiła dr Marianna Zieleńska jest jednym z dwóch zadań, które czekają. Drugim zadaniem jest ocena kryteriów awansu na stanowisko profesora uczelni.

Przewodnicząca zgodziła się i jednocześnie poinformowała, że od prof. Pawła Kuleszy Przewodniczącego Komisji Rektorskiej ds. zatrudniania na stanowiska profesorów na UW uzyskała informację, że kryteria awansu na stanowisko profesora uczelni będzie określała ta komisja.

Natomiast, jeśli chodzi o kryteria habilitacyjne, bardzo ważnym jest żeby członkowie Rady je między sobą uzgodnili, po to aby w przyszłości głosowali z pełnym przekonaniem i poczuciem, że postępują zgodnie ze standardami i własnym sumieniem.

Prof. Renata Włoch nawiązała do wypowiedzi prof. Aleksandra Manterysa. Wyraziła opinię, że należy określić to czym RND NS miałyby się zajmować, aby przedyskutować do jakiego stopnia Rada ma się zajmować sprawami dydaktycznymi albo takimi kwestiami jak studia pięcioletnie. Zasugerowała, żeby nie brać sobie na głowę zbyt wielu funkcji, bo nie do końca takie było założenie. Podkreśliła, że nie chce oddzielać dydaktyki, bo wszystko to jest ze sobą powiązane, praca badawcza przekłada się bezpośrednio na poziom nauki studentów. Ale warto jasno określić czym zajmują się Rady Dydaktyczne w obrębie podstawowych jednostek, jakie są kompetencje KJD a jakie są kompetencje Rady Dyscypliny i co można w tym zakresie zrobić.

Drugą kwestią, którą zaproponowała przedyskutować prof. Renata Włoch było to jak przekładają się decyzje podejmowane przez RND NS do decyzji podejmowanych w jednostkach i w jaki sposób się nad tym proceduje. Zwróciła uwagę na kwestię dobierania członków komisji doktorskich, że powinni być wybierani jak najszerzej z dyscypliny, po to żeby się wzajemnie poznać i po to żeby komisje doktorskie były merytorycznie dostosowane do tematu doktoratu. Niestety w dalszym ciągu, te decyzje podejmowane są głównie w obrębie jednostek i dlatego komisje doktorskie są bardziej jednostkowe niż ogólnodyscyplinarne. Osoby spoza jednostek nie są dopuszczane do tych procedur, a byłoby to bardzo przydatne.

Podsumowując, prof. Renata Włoch stwierdziła, że w tych wszystkich kwestiach, które członkowie Rady chcą przedyskutować należy najpierw postawić sobie pytanie o funkcje Rady Dyscypliny w stosunku do funkcji, które pełnią jednostki oraz pytanie o przyszłość wszystkich osób, które uprawiają dyscyplinę nauki socjologiczne.

Prof. Mikołaj Pawlak nawiązał do nowych postępowań habilitacyjnych. Troje z czworga recenzentów powołuje Rada Doskonałości Naukowej. W związku z tym, jeżeli Rada wypracuje swoje wytyczne, kryteria co habilitant powinien spełniać, recenzenci powołani przez RDN mogą zupełnie tych wytycznych nie uważać a wtedy można popaść w pułapkę, że nagle trzeba z innej perspektywy coś ocenić.



UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

Podziękował prof. Renacie Włoch za poruszenie sprawy dobierania osób do komisji doktorskich. Wyraził opinię, że dla doktorantów dumą jest, że Uniwersytet nadaje im stopień doktora, więc chcieliby oni, aby ich komisje doktorskie składały się z osób, które najbardziej znają się na temacie ich prac i są w stanie jak najlepiej je ocenić, niezależnie w którym instytucie czy wydziale pracują.

Na czacie zamieścił dodatkowo informację, że kolokwium habilitacyjne będzie odbywało się przed komisją habilitacyjną a nie przed radą dyscypliny.

Mgr Piotr Drygas na czacie odpowiedział, że członkowie Rady mogą być obserwatorami na kolokwium, bez prawa głosu, ale muszą uzyskać zgodę habilitanta lub przewodniczącego komisji na udział w kolokwium.

Prof. Aleksander Manterys przyznał, że czasem warto się zatrzymać i pomyśleć o perspektywie zgoła nierzeczywistej. Ma istotne znaczenie to czy studia są dwustopniowe czy 5-letnie na poziom absolwentów i doktorantów, a także na możliwości przekazywania im wiedzy i jakości pracy. Ale nie jest to temat pilny.

Nawiązując do wypowiedzi prof. Iwony Jakubowskiej-Branickiej, która określiła to posiedzenie jako konstytucyjne, podsumował, że razem z Przewodniczącą oczekują wyrażenia woli czy członkowie Rady chcą, aby komisje, które działały w poprzedniej kadencji działały dalej oczywiście w zmienionej personalnie postaci, czy może chcą powołać nowe komisje albo czy w ogóle są chęci na powoływanie jakiegokolwiek komisji. Stosownie do tego będzie przebiegać praca. Wyraził opinię, że parę spraw zostało na tym posiedzeniu wyklarowanych.

Przewodnicząca podsumowała rozmowę. Mówiąc sprawozdawczo, odniosła wrażenie, że wśród członków Rady przeważa poczucie, że należy skoncentrować się na podstawowych działaniach takich jak nadawanie stopni i staranne zdefiniowanie kryteriów. Mniejszy entuzjazm członkowie Rady wykazali w stosunku do idei tworzenia strategii rozwoju dyscypliny czy wpływu na szkoły doktorskie, co jest wynikiem złożonej sytuacji na UW. Przewodnicząca uznała, że taka strategia byłaby rozsądna, aby zacząć od działalności podstawowej czyli nadawania stopni naukowych, robić to dobrze, a potem zobaczyć jak się wszystko będzie kształtowało. Ważne jest aby dookreślić w sposób merytoryczny rolę rady naukowej jako ciała rozstrzygającego przypadki trudne i kontrowersyjne. Większą uwagę należy zwracać na materiały, które przekazuje komisja habilitacyjna, żeby były one dobrej jakości. Nikt nie nawiązał do ambitnych zadań rad dyscyplin na innych uczelniach. Przewodnicząca podsumowała, że należy zatem koncentrować się na wykonywaniu zadań określonych w Statucie UW.

Prof. Iwona Jakubowska-Branicka na czacie napisała, że starania o studia pięcioletnie można byłoby rozpocząć.

Dr Marianna Zieleńska, na czacie przypomniała, że był postulat by przemyśleć jaki jest punkt odniesienia do oceny stanu dyscypliny.



Dr hab. Anna Sosnowska-Jordanovska również na czacie stwierdziła, że program szkół doktorskich też wydaje się interesować radę.

Przewodnicząca powiedziała, że z prof. Aleksandrem Manteryssem spiszą wszystkie pomysły i prześlą członkom Rady do zapoznania się i wypowiedzenia czy jest wola na podjęcie działania w którymś kierunku.

5. Procedury powoływania komisji doktorskich oraz wyłaniania i powoływania przedstawicieli RND w różnego rodzaju komisjach.

Przewodnicząca stwierdziła, że w tej chwili powoływanie komisji doktorskich i przedstawicieli do różnych komisji odbywa się w sposób niezorganizowany. Przypomniała, że prof. Renata Włoch i prof. Mikołaj Pawlak już wypowiedzieli swoje zdanie na temat tego punktu porządku obrad, które było postulatem aby starać się dobierać skład komisji doktorskich jak najszerszej z dyscypliny, niezależnie od jednostki, po to aby wzajemnie się poznawać, wzajemnie się wspierać i budować wspólnotę poglądów. Przewodnicząca zwróciła uwagę na kwestię techniczną, czy pozostawić to promotorom i w przypadku komisji habilitacyjnej trzeba powołać sekretarza, czy pozostawić to jako rekomendację.

Prof. Aleksandra Grzymała-Kazłowska na czacie poparła głos prof. Renaty Włoch i prof. Mikołaja Pawlaka.

Prof. Aleksander Manterys sformułował wątpliwość co do stosowności koncepcji, aby promotor przedstawiał skład komisji doktorskiej i proponował recenzentów. Wyraził zdanie, że nie powinno to należeć do jego obowiązków.

Dr hab. Anna Sosnowska-Jordanovska na czacie poparła głos prof. Aleksandra Manterysa.

Przewodnicząca wyraziła opinię, że sformułowanie rekomendacji dla promotora, dotyczących dobierania składu komisji doktorskiej spoza jednostki, powinno wystarczyć. Trudno jest bowiem wyobrazić sobie zbiorowe zastanawianie się nad kandydatami na recenzentów w gronie wszystkich członków Rady na posiedzeniu. Można też poprosić promotora, aby zaproponował jakiś wachlarz kandydatów na recenzentów. Problem tu polega na tym, że promotor jako jedyny na tym etapie zna rozprawę doktorską i w związku z tym jest w stanie zaproponować najodpowiedniejszych recenzentów. Ma odpowiednie kompetencje, interesuje się podobną problematyką, co jest tym bardziej ważne przy interdyscyplinarnych pracach.

Dr Sylwia Urbańska potwierdziła na czacie, że jest to ważna kwestia przy interdyscyplinarnych pracach.

Prof. Sławomir Mandes zaproponował wprowadzenie rozwiązania, że promotor proponowałby kilku kandydatów, następnie Ci kandydaci byłiby rozważani



UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

w wąskim gronie składającym się z prezydium Rady i przedstawiciele Rady w szkołach doktorskich, którzy ze względu na swoją funkcję mają bardzo dobry ogląd prowadzonych prac i rozpoznanie aktywnych naukowo w innych dyscyplinach a zajmujących się podobnymi tematami osób.

Prof. Grażyna Romańczuk–Woroniecka zwróciła uwagę, że zazwyczaj, zgodnie z dobrym zwyczajem, zanim ktoś formalnie zostanie zarekomendowany na recenzenta, to uzgadnia się to z nim, żeby było wiadomo czy jest zainteresowany, czy wyraża zgodę na sporządzenie recenzji. Trudno jest sobie wyobrazić, że o tę zgodę pytanych jest kilkoro osób z jednoczesnym uprzedzeniem, że będą oni jeszcze rozpatrywani, oceniani i wybierani. Byłoby to kłopotliwe w sensie technicznym.

Przewodnicząca zasugerowała, że można najpierw odbyć dyskusję a później ryzykować prośbę o zgodę.

Prof. Sławomir Mandes poinformował, że recenzent nie powinien zasadniczo odmawiać sporządzenia recenzji. Nie ma konieczności pytania go o opinię, czy podejmie się napisania recenzji, czy też nie, bo jest to część obowiązków wpisanych w funkcję, którą się pełni.

Przewodnicząca dodała, że może odmówić jedynie w przypadku konfliktu interesów, który potrafi wskazać.

Prof. Mikołaj Pawlak dodał na czacie, że w przypadku każdej recenzji (także licencjatu), żeby odmówić trzeba mieć poważny powód.

Prof. Jarosław Kiliński stwierdził, że jest to jeden z zapisów nowej ustawy, który był od razu uznany za nonsens, ale trzeba się z tym pogodzić. Trudno jest też sobie wyobrazić powierzenie sporządzania recenzji losowo wybranym specjalistom w dyscyplinie.

Mgr Piotr Drygas zaproponował powierzyć konsultacje wyboru recenzentów i członków komisji istniejącym już ciałom na UW np. katedrom. Ważnym jest, aby znaleźć taką jednostkę, która posiada stałą strukturę na UW, ale posiada również wyspecjalizowane kompetencje naukowe w danej dyscyplinie. Dobrym rozwiązaniem byłoby również wykorzystanie Rady Szkoły Doktorskiej, ale mogłoby to spowodować zbyt duże obciążenie dodatkową pracą tych osób. Podkreślił, że priorytetem Rady powinien być wybór recenzentów najbardziej odpowiednich do sporządzenia rzetelnych recenzji danej rozprawy, bez rozważania problemu, czy dana osoba odmówi wykonania recenzji czy też nie.

Prof. Renata Włoch na czacie nadmieniła, że została trzykrotnie wyznaczona na recenzentkę w postępowaniach doktorskich i nikt tego z nią nie konsultował. Mogła się jedynie nie zgodzić.

Prof. Grażyna Romańczuk-Woroniecka na czacie napisała, że tylko jeden raz się zdarzyło, że wcześniej z nią tego nie skonsultowano.



Prof. Mikołaj Pawlak na czacie dodał, że za recenzję jest honorarium. Należy też pamiętać o swojej pozycji, że zaproszenie do recenzowania przez UW, jednak na zewnątrz jest postrzegane jako akt uznania.

Przewodnicząca podsumowała, że rzeczywiście potencjalni recenzenci muszą mieć ważny powód aby odmówić sporządzenia recenzji, więc nie trzeba się tą sprawą przejmować. Uznała za dobrą propozycję stworzenie rekomendacji, żeby promotor przedstawiał kilku kandydatów na recenzentów, o których członkowie Rady będą mogli podyskutować.

Przewodnicząca podsumowała stwierdzeniem, że Rada właśnie sformułowała miękkie rekomendacje czy też prośby do promotorów po pierwsze o proponowanie osób do składu komisji doktorskich z różnych jednostek, reprezentujących dyscyplinę oraz po drugie o przedstawianie większej liczby niż dwoje kandydatów na recenzentów, tak aby Rada mogła dokonać wyboru.

6. Procedura postępowania oraz podejmowania przez RND decyzji w sprawie nadania lub odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego: dyskusja nad problemami i wypracowanie rozwiązań.

Ten punkt porządku obrad został omówiony przez członków Rady wraz z omawianiem punktu 4.

7. Przyjęcie opinii w sprawie odwołania dr Marty Juzy od uchwały nr 67 RND NS z dnia 11 września 2020 r. w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego.

Przewodnicząca stwierdziła, że członkowie Rady rozpatrując tę sprawę w poprzedniej kadencji powinni poprosić wtedy komisję habilitacyjną o dodatkowe dokumenty oraz o przemyślenie stanowiska komisji. Przypomniała, że podczas dyskusji, członkowie Rady mieli pełną świadomość, że nie dysponują wystarczającymi podstawami, aby sformułować opinię, co do której byliby przekonani i dlatego większość z członków Rady wstrzymała się od głosu, po to, żeby otworzyć drogę Habilitantce do odwołania się od tej decyzji i zebrania stosowanych dokumentów czy rozstrzygnięcia tego zarzutu, który został postawiony a nie został udokumentowany. Stwierdziła, że naturalnym jest, że dr Marta Juza pisząc odwołanie przytoczyła formalne argumenty, zarzucając poprzedniej Radzie pewne niedociągnięcia. Przewodnicząca uznała, że możliwe jest przyjęcie takiego rozstrzygnięcia, żeby zaakceptować jej prośbę o odwołanie, jednocześnie nie w pełni zgadzając z zarzutami.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję w sprawie.

Prof. Grażyna Romańczuk–Woroniecka wypowiedziała swoje zdanie jako nowa członkini Rady, która nie uczestniczyła w tym postępowaniu w poprzedniej



UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

kadencji. Po uważnym zapoznaniu się z materiałami, odniosła wrażenie, że komisja habilitacyjna nie do końca była zachwycona pracą Habilitantki. Konkluzje były pozytywne raczej z ludzkich względów, natomiast zarzuty, które postawili wszyscy recenzenci generalnie składały się na taki pakiet, który praktycznie dyskwalifikuje pracę. Odnoście sprawy „quasi plagiatu” to była niezręczność, uchybienie komisji habilitacyjnej ale nic w tej dokumentacji nie wskazuje na to, że jest to habilitacja, którą warto zatwierdzać.

Przewodnicząca przypomniała, że konkluzje recenzji były pozytywne. Stwierdziła, że praca dr Marty Juzy nie była gorsza od innych, które nie miały takich przeszkód na swojej drodze. Gdyby nie sprawa z „quasi plagiatem” czy „quasi parafrazą” to prawdopodobnie nie byłoby żadnych problemów.

Prof. Renata Włoch wyraziła swoją opinię, że książka dr Marty Juzy, która jest w obszarze jej zainteresowań badawczych, a więc jest w stanie ocenić ją w sposób rzetelny, nie jest książką ani najgorszą ani najlepszą, dzieląc tym samym zdanie Przewodniczącej. Ponadto recenzje nie były negatywne, miały wydźwięk indyferentny ale z ukierunkowaniem na pozytywny wynik procedury habilitacyjnej. Wyraziła opinię, że podtrzymując instytucjonalnie ścieżkę, podjętą w poprzedniej kadencji, członkowie Rady powinni teraz otworzyć drogę Habilitantce, dać jej możliwość do wyargumentowania swoich racji.

Prof. Sławomir Mandes stwierdził, że niezależnie od oceny dorobku Habilitantki, warto dać jej szansę, ze względu na zarzut o plagiat, który może przekreślić jej karierę akademicką. Zdarzają się przypadki, że takie zarzuty ciągną się za osobą i jeżeli nie zostaną wyjaśnione to mogą bardzo źle wpłynąć na sytuację zawodową. Z tego względu, nawet jeżeli praca została oceniona jako bardzo zła, pomimo tego Rada powinna dać szansę na wyjaśnienie tej sprawy do końca.

Prof. Grażyna Romańczuk-Woroniecka na czacie wyraziła zdanie, że ten argument ją przekonuje.

Dr Barbara Bossak-Herbst również wyraziła opinię, że odwołanie powinno zostać pozytywnie rozpatrzone, nie tyle ze względów merytorycznych, stawiając się tym samym w roli superrecenzentów, którzy oceniają dorobek dr Marty Juzy ale ze względu na zarzuty formalne, które pojawiły się w tym odwołaniu. Stwierdziła, że niektóre argumenty, które zostały tam przytoczone są trafne np. podstawowy zarzut, że głos jednego recenzenta, w dodatku nie poparty żadną opinią ekspercką czy był to plagiat czy nie, stał się ważniejszy i przeważający w opinii całej komisji. Wyraziła zdanie, że ze względów formalnych odwołanie to powinno zostać pozytywnie rozpatrzone. Zapytała także, czy stosowana była praktyka, aby powoływać ekspertów np. prawników. Jeżeli nie, to zasugerowała, aby wśród rekomendacji dla komisji habilitacyjnych znalazło się takie zalecenie, aby decydowały się na ten krok w razie wszelkich niejasności.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

Przewodnicząca przyznała, że jest to bardzo ważny głos, poinformowała, że pisząc uzasadnienie do uchwały o odmowie nadania stopnia doktora habilitowanego musiała je skonsultować z Biurem Prawnym UW, które je akceptowało. Zaznaczyła, że jako socjolog chciałaby działać merytorycznie a nie musieć przebijać się przez akty prawne i wyrabiać sobie własnej opinii na temat podstaw prawnych.

Prof. Aleksander Manterys wyraził przekonanie, że komisja habilitacyjna popełniła błąd nie podejmując odpowiedniego działania w sytuacji, o której mówiła dr Barbara Bossak-Herbst. Nie było jednak konieczności zwracania się wtedy do prawnika, wystarczyło sprawdzić czy doszło do plagiatu czy nie. Uznał, że Rada podjęła w poprzedniej kadencji słuszną decyzję, głosując w taki sposób, żeby umożliwić Habilitantce dalsze działania. Rada przestała już pełnić rolę arbitra, rolę tę będzie pełnić teraz Rada Doskonałości Naukowej. To jest właściwa procedura, której należy się trzymać, te względy formalne przeważają.

Na czacie prof. Iwona Jakubowska-Branicka poparła umożliwienie złożenia odwołania z powodów formalnych, a prof. Grażyna Romańczuk-Woroniecka dodała, że w odwołaniu były też zastrzeżenia do trybu głosowania, niezachowania tajemnicy w przypadku dwóch oddanych głosów.

Prof. Elżbieta Hałas poinformowała, że jako członek Rady Doskonałości Naukowej, nie uczestniczy w dyskusjach i głosowaniach dotyczących nie tylko spraw RND NS, ale w ogóle jakiegokolwiek sprawy z UW. W związku z tym, że w dyskusji padają głosy raczej za poparciem tego odwołania, poinformowała, że cała sprawa, procedura, terminy, argumenty Habilitantki będą przedmiotem uwagi rzeczoznawcy lub rzeczoznawczynie, który zostanie powołany przez RDN. Obecnie RDN rozpatruje bardzo wiele odwołań po Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów dotyczących wniosków habilitacyjnych składanych przed dniem 30 kwietnia 2019 r. czyli przed wejściem w życie nowej ustawy. Poinformowała, że najpierw rozpatruje się podstawę formalną odwołania, czyli jako pierwsze będą rozpatrywane zarzuty, które dr Marta Juza postawiła Radzie. Jeden zarzut został skierowany w stosunku do recenzentki, cztery zarzuty w stosunku do komisji habilitacyjnej a pozostałe zostały skierowane pod adresem Rady. W związku z tym, chcąc poprzeć odwołanie Habilitantki, należałoby się najpierw zastanowić nad tym, co będzie tym aktem poparcia, co tym samym zostanie powiedziane o całym postępowaniu. Odniosła się do zarzutu formalnego dotyczącego trybu głosowania, że Rada nie głosowała wniosku o odmowie nadania stopnia czyli wniosku komisji habilitacyjnej. Popierając poprzednie odwołanie w poprzedniej kadencji Rady dr Mai Biernackiej, Rada ogólnie uznała swoje błędy formalne, nie były one wyspecyfikowane. Habilitantka postawiła w tamtym odwołaniu dwa zarzuty w tym również ten sam zarzut formalny dotyczący trybu głosowania. Teraz Rada staje przed kwestią poparcia kolejnego odwołania, w którym znowu jest zarzut formalny tego samego rodzaju. Jest to kwestia § 16 ust. 3 załącznika nr 2 do uchwały nr 481 Senatu UW z dnia 16 października 2019 r. zgodnie z którym „W przypadku, gdy uchwała o nadaniu stopnia doktora



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

habilitowanego nie uzyska bezwzględnej większości głosów [...], uznaje się, że Rada Naukowa podjęła uchwałę o odmowie nadania stopnia doktora habilitowanego”. Sprawa była zatem procedowana zgodnie z treścią tego paragrafu, zgodnie z regulacjami obowiązującymi na UW. Prof. Elżbieta Hałas wyraziła opinię, że należałoby, nie tylko ogólnie napisać, że Rada zgadza się albo nie zgadza się w pełni ze wszystkimi zarzutami, ale odnieść się, naświetlić tę kwestię dotyczącą trybu głosowania na UW, ponieważ będzie to szczegółowo analizowane i dyskutowane przez RDN. Drugim poważnym zarzutem postawionym w odwołaniu, do którego należałoby się odnieść, jest naruszenie tajności głosowania. Prof. Elżbieta Hałas zwróciła uwagę, że Rada chcąc zająć empatyczną postawę wobec Habilitantki, nie powinna równocześnie podejmować decyzji, która będzie godzić w autorytet Rady. W nawiązaniu do podejrzenia o plagiat, który miałby być głównym powodem podjęcia decyzji o odmowie nadania stopnia, należy zwrócić uwagę, że recenzentka nie sformułowała takiego zarzutu, przedstawiając wiele krytycznych opinii merytorycznych. Sprawa jest głębsza i bardziej złożona - zarówno Rada jak i komisja habilitacyjna miały obawy, że mają do czynienia z Kandydatką, która narusza podstawowe wartości w nauce. Prof. Elżbieta Hałas wyraziła intencję, żeby zastanowić się nad uzasadnieniem czy wyjaśnieniem, które towarzyszyć będzie opinii na temat odwołania, żeby zwrócić uwagę, że Rada nie popełnia stale tych samych błędów, tylko działa zgodnie z regulacjami wewnętrznymi obowiązującymi na Uniwersytecie Warszawskim.

Przewodnicząca przyznała, że chciała właśnie zaproponować, żeby napisać w uchwale, że Rada działała zgodnie z wewnętrznymi regulacjami UW i w związku z tym nie zgadza się z tym zarzutem formalnym, a zgadza się z innymi argumentami. Powiedziała, że sformułuje uzasadnienie do uchwały z podaniem dokładnie tego paragrafu. Jeśli chodzi o zarzut naruszenia tajności głosowania to wyjaśnienie jest następujące. Niektórzy członkowie Rady permanentnie mieli problem z głosowaniem za pomocą systemu Ankieter i w związku z tym mieli zwyczaj oddawania głosu na czacie. Głosy te jednak nigdy się nie liczyły i takie wyjaśnienie należałoby również napisać. W protokole jest mowa o tych głosach, ale nigdy nie były one uwzględniane w podsumowywaniu wyników głosowania. Przewodnicząca zaproponowała, aby oddalić te dwa argumenty, natomiast z resztą się zgodzić, bez uchybienia powadze Rady RND NS.

Odnosnie unieważnienia uchwały nr 481 Senatu UW, Przewodnicząca poinformowała, że rozmawiała na ten temat z Prorektorem prof. Zygmuntem Lalakiem i uzyskała informację, że sprawa się nie zmieniła, w dalszym ciągu jest w Naczelnym Sądzie Administracyjnym i czekamy na rozstrzygnięcie. Jednocześnie Uniwersytet wystąpił o tzw. zabezpieczenie, które będzie oznaczało, że wszystko co do tej pory było i jest robione zgodnie z przepisami uchwały nr 481 nie będzie podważane. Nie ma zatem zagrożenia dla podjętych decyzji w tym trybie regulacji uniwersyteckich. Ponadto, zgodnie z tym co mówią prawnicy, RDN nie ma



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

wystarczających narzędzi ani kompetencji, aby unieważniać uchwały jakiejkolwiek uczelni.

Prof. Aleksander Manterys podziękował za dyskusję i stwierdził, że sprawa się wyklarowała. Jeżeli Rada przegłosuje pozytywną opinię, oczywiście zostanie ona napisana z odpowiednim wyjaśnieniem, bez rozstrzygnięcia, bo rozstrzygnięcie sprawy będzie należało już do innego organu.

Prof. Mikołaj Pawlak przypomniał, że w poprzedniej kadencji odbyto dyskusję, po której w zasadzie jednogłośnie podjęto tę specyficzną decyzję z intencją, żeby dr Marcie Juzie umożliwić dalsze działanie. Wyraził opinię, że w czasie tamtej dyskusji oskarżenie o plagiat tak ją przysłoniło, że niemożliwym było oddzielenie tego podejrzenia od wartości merytorycznej dorobku Habilitantki. W związku z tym, powinna mieć ona szansę, żeby ktoś inny wypowiedział się w sprawie i ocenił obiektywnie jej dorobek naukowy, odcinając się od tych oskarżeń, po wyjaśnieniu ich, rozwiązaniu tej sprawy. Prof. Mikołaj Pawlak zaznaczył, że chciałby mieć jasność proceduralną, czy należy odnieść się do zarzutów pod adresem procedury postępowania Rady, czy nie trzeba tego robić, a można tylko wyrazić pozytywną opinię, dając tym samym „zielone światło” i przekazując sprawę do rozpatrzenia przez RDN.

Przewodnicząca przypomniała, że właśnie tak Rada uczyniła w przypadku odwołania dr Mai Biernackiej.

Prof. Aleksander Manterys zwrócił uwagę, że lepiej byłoby gdyby Rada sformułowała uwagi do postawionych zarzutów formalnych, a nie tylko poparła odwołanie. Rada powinna pełnić aktywną rolę, taką jaka jest możliwa w granicach prawa. Rada ma prawo do wyrażenia opinii zwłaszcza w sprawie która jej dotyczy, nie należy jednak sprawy rozsądzać, bo będzie to już domena RDN.

Przewodnicząca zarządziła tajne głosowanie zdalne za pomocą systemu Ankieter dla samodzielnych pracowników naukowych RND NS.

W głosowaniu w sprawie przyjęcia pozytywnej opinii dotyczącej odwołania dr Marty Juzy od uchwały nr 67 RND NS z dnia 11 września 2020 r. w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki socjologiczne uzyskano następujący wynik:

Uprawnieni do głosowania	Oddane głosy	Za	Przeciw	Wstrzymujące się
29	22	14	3	5

Uchwałę przyjęto bezwzględną większością głosów. RND NS przyjęła pozytywną opinię dotyczącą odwołania dr Marty Juzy.



UNIwersytet
Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Socjologiczne

8. Sprawy różne i wolne wnioski.

Przewodnicząca zapytała czy ktoś chciałby zgłosić wolny wniosek lub zabrać głos w jakiejś sprawie. Nikt nie zgłosił żadnego komentarza.

Przewodnicząca zamknęła posiedzenie RND Nauki Socjologiczne, dziękując wszystkim członkom Rady za udział w posiedzeniu i życząc udanych Świąt Wielkanocnych.

Protokołowała: *Magdalena Stelmach*

Przewodnicząca Rady Naukowej Dyscypliny
Nauki Socjologiczne: *A.Giza-Poleszczuk*